

Włodzisław - 1000

40 I CZTERY

DWUTYGODNIK
ALEKSANDROWA 2



Rok VI Nr 9 (107) 28 kwietnia 1996 r. Cena 0,50 zł (5.000 zł)



3 MAJA '96

- 9.30 i 11.00 Kościół parafialny pw. św. Rafała - podczas mszy - prelekcja na temat Konstytucji 3 Maja.
- 12.30 Kościół parafialny - uroczysta SUMA w intencji OJCZYZNY.
- 13.30 Złożenie kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki.
- 13.40 Krańcówka autobusowa - KONCERT ZESOKU "FRACTION", który po długiej trasie koncertowej w krajach Europy Zachodniej zaprezentuje złote polskie przeboje i wielkie hity światowe!!!

15.00 Wyścig kolarski "KRYTERIUM UICZNE" (start i meta: obok trybuny na pl. Kościuszki. Trasa: pl. Kościuszki - Warszawska - Daszyńskiego - 1 Maja - Ogrodowa - pl. Kościuszki).



ZAPRASZAMY!

SPEŁNIMY KAŻDE PAŃSTWA ŻYCZENIE		400 - 600
teleTAXI	Taksówki osobowe, bagażowe, mikrobusy, pomoc drogowa. Wszystkie samochody produkcji zachodniej. Wykonujemy drobne zakupy. Możliwość negocjacji cen przy wyjazdach w trasy. Nowoczesny komputerowy system obsługi klienta. Dla naszych klientów do 30 % rabatu.	400 - 004
400-400		400 - 350
PRZEKONAJ SIĘ SAMI		
Czystość, Uczciwość i Kultura są naszą dewizą		

XXI SESJA RADY MIEJSKIEJ

24 kwietnia obradowała Rada Miejska Aleksandrowa Łódzkiego. Była to tzw. sesja absolutoryjna, czyli podsumowanie działalności Zarządu Miasta w minionym roku. Zaczniemy jednak od początku.

W ramach zapytań i interpelacji głos zabrał radny L. Fisiak, który w imieniu mieszkańców ulicy Nowogrodzkiej poinformował o fatalnym stanie nawierzchni jezdni tej ulicy oraz zapytał o powód zamknięcia przejazdu i przejścia poprzez zagrodzenie siatką terenu, który w planach zagospodarowania przestrzennego miał być dalszym ciągiem ul. Nowogrodzkiej. Odpowiedzi udzielił zastępca burmistrza L. Pierlejewski. Powiedział on, że zamknięcie to jest samowolne i zostało spowodowane niezadowolaniem właścicieli posesji sąsiadującej z tym "niczym" gruntem wynikłym z faktu składowania tam śmieci. Sprawa ta zostanie w najbliższym czasie rozwiązana.

Kolejną interpelację zgłosił radny Z. Walczyk. Pytał on o powód likwidacji w aleksandrowskiej przychodni poradni okulistycznej. Burmistrz K. Czajkowski stwierdził, że jest to decyzja baluckiego ZOZ-u, na którą władze gminy mają niewielki wpływ. Rozważana jest natomiast bardzo poważnie możliwość reaktywowania gabinetu okulistycznego w dawnej przychodni "Sandry", który mógłby zastąpić tę zlikwidowaną, a tak potrzebna w naszym mieście specjalność lekarską.

Radny J. Żmuda zasygnalizował fatalny stan chodnika łączącego Dom Dziennego Pobytu "Wrzos" z ulicą Warszawską. Ponadto zwrócił się z pytaniem czy w tym roku jest możliwość dofinansowania przez gminę zakupu specjalistycznych aparatów do rehabilitacji (solluxu i terapulsu), które miałyby zastąpić wyeksploatowane urządzenia w dawnej przychodni "Sandry". Niestety, z odpowiedzi udzielonej przez burmistrza wynikało, że Zarząd dofinansował już w tym roku zakup urządzeń medycznych dla laboratorium analitycznego i w związku z tym brak jest środków na kolejne zakupy. Zostanie to jednak uwzględnione w przyszłorocznym budżecie.

Delegatka naszej Rady na Sejmik Samo-

rządowy - radna J. Stańczyk przedstawiła informację dotyczącą prac tego ciała w mijającym miesiącu. Wynikało z niej, że Sejmik zajmował się m.in. problemem środków finansowych na zadania własne gmin takie jak np. utylizacja odpadów komunalnych. Radny G. Siech zapytał o sprawozdanie z działalności finansowej Sejmiku w ubiegłym roku. J. Stańczyk obiecała dostarczyć odpowiednie materiały w najbliższej przyszłości.

Kolejnym punktem obrad sesji było przedłożenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 1995 rok przez panią skarbnik K. Trawińską. Omówiła ona wnikliwie zarówno dochody jak i wydatki gminy. Zainteresowanych tym Czytelników odsyłamy na str. 9, gdzie w sposób graficzny przedstawiliśmy wpływy i wydatki naszej gminy w ubiegłym roku. W zasadzie wszystkie komisje Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowały działalność finansową Gminy Aleksandrow Łódzki. Drobne uwagi dotyczyły niewykorzystania środków na telefonizację wsi, zbyt niskie nakłady na utrzymanie czystości w mieście oraz brak działań zmierzających do rozpoczęcia niezwykle potrzebnego budownictwa komunalnego. Pomimo tych uwag sprawozdanie przyjęto jednogłośnie. Wobec powyższego burmistrz K. Czajkowski przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu w całym roku 1995. Można się było z niego dowiedzieć iż gremium to zbierało się 50 razy, omawiając najważniejsze problemy pojawiające się na przestrzeni roku. Najczęściej były to sprawy dotyczące sprzedaży mienia komunalnego, oświaty, cen wody i ścieków, ochrony środowiska, punktów sprzedaży napojów alkoholowych, a także drobnych dofinansowań i umorzeń należności. Zarząd zbierał się najczęściej w pełnym składzie, najbardziej czynnymi jego członkami byli L. Fisiak, J. Lipiński i P. Zentera. Byli oni nieobecni zaledwie 1 raz w ciągu całego roku. Ogólna frekwencja członków Zarządu została oceniona przez burmistrza bardzo wysoko (wynosiła aż 94%). Na zakończenie sprawozdania burmistrz gorąco podziękował członkom Zarządu za

ofiarną pracę zaznaczając, iż zsumowane godziny posiedzeń w ciągu roku równają się półtora miesięcznemu zatrudnieniu na pełnym etacie.

Radna B. Olińska podziękowała Zarządowi w imieniu dyrektorów aleksandrowskich placówek oświatowych za troskliwą opiekę finansową. Radny J. Burski wyraził natomiast swe niezadowolenie z mało efektywnych, jego zdaniem, działań Zarządu w zakresie telefonizacji wsi.

Przystąpiono do głosowania nad udzieleniem absolutorium dla Zarządu. Wysoka ocena jego pracy znalazła odzwierciedlenie w wynikach głosowania - 21 radnych opowiedziało się za udzieleniem absolutorium, a 3 wstrzymało się od głosu.

W dalszym toku sesji Rada podjęła uchwały w sprawie przyjęcia trójstronnego porozumienia między Gminą, Wojewódzkim Zespołem Opieki Społecznej w Łodzi a fundacją "Life" w sprawie zasad finansowania budowy Domu Spokojnej Jesieni "Marta", odwołania ze składu Komisji Gospodarki i Finansów pana Jana Mielczarka, a także zamiany gruntów.

W ramach wolnych wniosków głos zabrała przybyła na obrady sesji przewodnicząca Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP Roma Balcerek. Domagała się ona od Rady podjęcia decyzji w sprawie uczczenia jednego z najbardziej zasłużonych nauczycieli naszego miasta - Władysława Kałużnego, poprzez nazwanie jego imieniem którejś z ulic. Odpowiedzi udzielił sekretarz gminy K. Kozanecki. Stwierdził on, iż nikt z radnych nie zaprzecza słuszności tego pomysłu, lecz z przyczyn technicznych (kłopotliwe zmiany adresów, pieczętek i wpisów w dowodach osobistych) nazwanie ulicy odłożono do czasu pojawienia się w mieście nowych, bezimiennych ulic, które unikając tych problemów można by nazwać imieniem Władysława Kałużnego. Roma Balcerek nie była usatysfakcjonowana tą odpowiedzią. W związku z tym Przewodniczący Rady M. Kaczmarek obiecał, że sprawa ta stanie na jednej z najbliższych sesji i zostanie rozpatrzona jeszcze raz.

Jacek Zemla

40 I CZTERY

DWUTYGODNIK ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

Biuro samorządowe Rady Miejskiej

**Redakcja: ul. 11 Listopada 3
95-070 Aleksandrow Łódzki
tel. 12 22 58**

Stale współpracują:
Krzysztof Kozanecki
Andrzej B. Kuropatwa
Zbigniew Walczyk
Piotr Zentera

Redaktor Naczelny: Jacek Zemla
Skład i łamanie: Dorota Beldowska
Druk: Zakład Poligraficzny "Okno na świat"
Łódź, ul. Wschodnia 59

Redakcja zastrzega sobie prawo do adustacji tekstów i zmiany tytułów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Pracownia Turystyczno-Krajoznawcza

" A B K "

ul. Wschodnia 3

95-070 Aleksandrow Łódzki

tel. 12-23-02



organizuje dla młodzieży, w okresie wakacji:

- kolonie letnie w luksusowych warunkach Ośrodka Wypoczynkowego w miejscowości Rochna koło Brzezin /turnus 2-tygodniowy 400 zł, a 3-tygodniowy 570 zł/,
- obóz stacjonarny na terenie świetlic wyposażonego Ośrodka Wypoczynkowego w Rawie Mazowieckiej /turnus 2-tygodniowy 430 zł, a 3-tygodniowy 600 zł/,
- 2 obozy wędrowne przebiegające po jednej z najpiękniejszych tras w Polsce, umożliwiającej poznanie terenów Ojcowskiego Parku Narodowego, okolic Krakowa, Wieliczki i Niepołomic /2 tygodnie 390 zł/.

Gwarantujemy fachową obsługę oraz staranne przygotowanie każdej imprezy pod względem merytorycznym. Wszelkie szczegółowe informacje można uzyskać pod wyżej podanym adresem.

Wszystkie imprezy są organizowane pod nadzorem Kuratorium Oświaty.

Z A P R A S Z A M Y

Koniec rekrutacji

Przypominamy wszystkim Rodzicom, że 30 kwietnia mija termin składania kart dzieci, które będą uczęszczały w przyszłym roku do aleksandrowskich przedszkoli i żłobka. Obowiązek ten dotyczy zarówno dzieci już zapisanych, jak i tych, które będą chodziły do wymienionych placówek po raz pierwszy.

Kolarze na start!

3 maja, tradycyjnie już, odbędzie się w centrum Aleksandrowa wyścig kolarski pod nazwą "Kryterium Uliczne o Puchar Burmistrza". Imprezę zaplanowano na godz. 15.00, niezależnie od pogody, a jej organizatorami są Okręgowy Związek Kolarski w Łodzi oraz Urząd Gminy i Miasta Aleksandrów. Kolarze będą się ścigać przy zamkniętym ruchu kołowym na trasie Plac Kościuszki - Warszawska - Daszyńskiego - 1

Maja - Ogrodowa - Plac Kościuszki. Jedna runda liczy 190 m długości.

Przewidziano 4 kategorie wiekowe startujących zawodników:

- senior (25 okrążeń; 47,5 km)
- junior (jak wyżej)
- junior młodszy (20 okrążeń; 38 km)
- młodzik (12 okrążeń; 22,8 km).

W zawodach mogą startować zawodnicy posiadający ważną licencję i aktualne badania

lekarские. Zgłoszenia będą przyjmowane w dniu wyścigu na starcie w godz. 13.00 - 14.30. Przewidziano jak zawsze moc nagród, a sportowe emocje rozumieją się same przez się.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców miasta - przybądźcie 3 maja dopingować walczących o ułamki sekund kolarzy. Jeśli dopisze pogoda, zanosi się wspaniała majówka w plenerze. Do zobaczenia!

bj

"Samograjki"

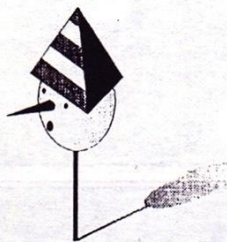
Pod taką nazwą wystąpił na XIV Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów Dziecięcych w Łodzi zespół ze Szkoły Podstawowej w Sobieniu. Mali aktorzy zaprezentowali całkiem profesjonalnie przygotowany spektakl pt. "Jaś i Małgosia" wg bajki Jana Brzechwy.

Przedstawienie wyreżyserowała i przystosowała do wymogów scenicznych Przeglądu utalentowana i oddana całym sercem pracy z dziećmi nauczycielka Renata Papis.

Teatrzyk w Sobieniu działa od niedawna. Dekoracje i stroje przygotowują uczniowie i nauczyciele z pomocą rodziców. Ogromny sukces, jakim było zakwalifikowanie się do Przeglądu i entuzjastyczne przyjęcie na scenie jest więc tym większą zasługą działającej społecznie młodej nauczycielki.

Małym sobieńczykom gratulujemy, a pani Renacie życzymy wytrwałości w dążeniu do następnych sukcesów.

bj



KONFRONTACJE '96

Nagroda wylosowana

Spośród prawidłowych rozwiązań świątecznej krzyżówki (niestety, nie wszyscy właściwie odczytali hasło) wylosowaliśmy autora, który otrzyma żelazko ufundowane przez Dom Handlowy "Iwona" w Aleksandrowie. Okazała się nim pani Danuta Rosik zamieszkała przy ul. Bratoszewskiego 5. Gratulujemy! Nagroda jest do odbioru u szefa "Iwony".

red.

Od redakcji

Następny numer "40 i cztery" ukaże się 17 maja b.r. Znajdziecie w nim szczegółowy program tegorocznych Dni Aleksandrowa, które zaplanowane zostały na weekend 31.05. - 3.06. To trzeba znać! Szukajcie nas w kioskach za 3 tygodnie!

red.

Złoto dla L.O.

Złoty medal i puchar w Wojewódzkich Mistrzostwach Szkół Średnich w siatkówce zdobyła drużyna dziewcząt z Liceum Ogólnokształcącego w Aleksandrowie. Sukces ten jest niewątpliwie dużą zasługą trenera zespołu, nauczyciela wf Andrzeja Witczaka oraz opiekunki dziewcząt, byłej licealistki a dziś studentki AWF Katarzyny Walczak. Trzeba jednak pamiętać, że solidne przygotowanie sportowe zawodniczki otrzymały już w szkołach podstawowych, dużą część drużyny wyszła spod fachowej ręki Mariana Buchalego.

W trakcie mistrzostw reprezentacja L.O. grała w składzie:

1. Monika Grąbkowska (IIb)
2. Monika Kowalczyk (IIc)
3. Karolina Olczyk (IIc)
4. Agnieszka Owczarek (IIa)
5. Agata Wróblewska (IIc)
6. Ewa Balcerek (IVc)
7. Ewa Paczesna (IIc)
8. Aleksandra Pawlak (IIc)
9. Magda Kowal (IIc).

Dzięki powstaniu na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji sekcji piłki siatkowej, jest szansa na dalszy intensywny trening, a w przyszłości na kolejne medale. Tak trzymać!

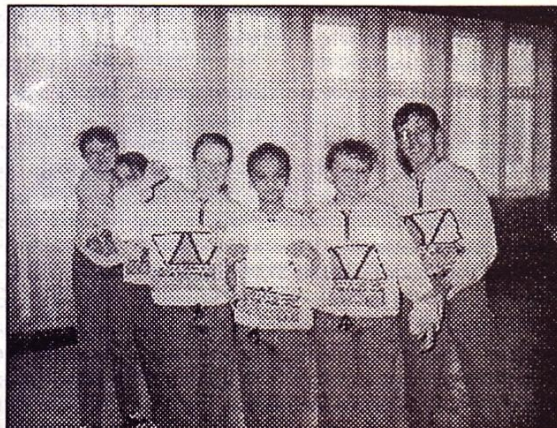
bj

"Kamerton" we Włocławku

I znów kolejny wielki sukces zespołów ćwiczących i działających w MDK. Z nieukrywana satysfakcją informujemy, iż zespół "Kamerton" pod kierunkiem pani Bożeny Komorowskiej uzyskał we Włocławku na Ogólnopolskich Eliminacjach Piosenki Dziecięcej nominację na Festiwal dziecięcy w Koninie w dniach 29.05. - 2.06. b.r. Konin dla dzieci to tak jak Opole dla dorosłych. Eliminacje do Festiwalu przeprowadza się w kilku etapach. Dzieci pokonały je wszystkie po raz pierwszy w historii MDK. W zespole "Kamerton" śpiewa 6 dziewcząt: Aneta Szymczak, Agnieszka Błaszczyk, Izabela Krzewińska, Alicja Chojnacka, Katarzyna Szarc i Paulina Hachuła. Są to uczennice "trójki". W Koninie zespół wykonał piosenkę pt. "Żółte miasto" z zespołem Big Warsaw Band. Dodajmy również, że we Włocławku był także młodszy zespół "Bąble". Dla tych małych dzieciaków sam udział w eliminacjach na tak wysokim szczeblu to też wielki

sukces. Oba zespoły zakwalifikowały się na Festiwal Piosenki Dziecięcej pod nazwą "Nowa piosenka w starym Krakowie", który odbędzie się w dniach 2 - 6 maja b.r. w Krakowie. Można tam wygrać beczkę soli. Życzymy naszym młodym artystkom powodzenia i z niecierpliwością czekamy na ich popisy w naszym mieście.

G.P.



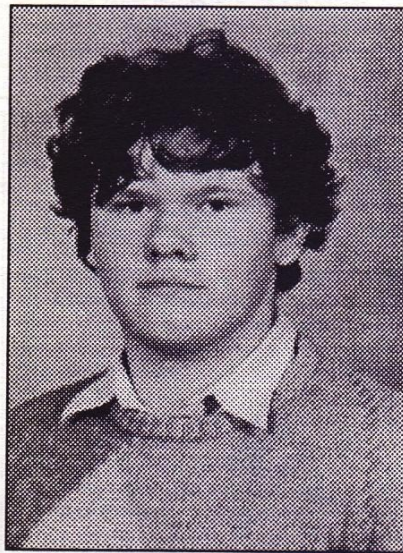
Królowa nauk króluje w L.O.

Wspaniały sukces na niwie naukowej odniósł uczeń I klasy aleksandrowskiego Liceum Ogólnokształcącego - Jarosław Pychowski, który został laureatem Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego klas II licealnych w Łodzi. W lutym Jarek bardzo dobrze wypadł w eliminacjach do tego konkursu. Odbyły się one w XII LO. Efektem tego było zakwalifikowanie się do zmagania finałowych. Jarek potwierdził swą wybitną wiedzę matematyczną, talent i pracowitość zajmując pierwsze miejsce.

- Matematyką interesuję się od dawna, można powiedzieć, że to moje hobby - mówi Jarek Pychowski. - Już w szkole podstawowej startowałem w konkursach matematycznych dla klas VII i VIII, gdzie dzięki pomocy nauczycielki tego przedmiotu, pani Jadwigi Pieniążek, udało mi się zająć wysokie lokaty. W Liceum trafiłem pod opiekę pana Stanisława Lichwały. Dostrzegł on we mnie pewne zdolności i pielęgnował je. Z dobrym, jak widać, rezultatem.

Gratulujemy Jarkowi wspaniałych osiągnięć, a jego nauczycielom życzymy jak najwięcej takich samorodnych talentów. Przy okazji sukcesów matematycznych LO warto wspomnieć o fakcie, że nasze Liceum uplasowało się na 7 pozycji w rankingu 45 szkół średnich Łodzi i województwa. Niespodziewane badania

testowe z zakresu matematyki szkoły średniej przeprowadziła komisja Polskiego Towarzystwa Matematycznego w listopadzie 1995r. we wszystkich politechnikach na I roku studiów. Potwierdziły one wysoki poziom nauczania tego przedmiotu w aleksandrowskim LO. *bj*



Zaproszenie

dla Absolwentów i Rodziców
Liceum Ogólnokształcącego
im. Mikołaja Kopernika
w Aleksandrowie Łódzkim

Zgodnie z życzeniem Absolwentów Liceum uczestniczących w obchodach 50-lecia naszej szkoły proponujemy koleżeńskie spotkanie przy ognisku i muzyce w dniu 1 czerwca 1996 r. w godz. 19.00 - 1.00 (w czasie Dni Aleksandra).

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Liceum - tel. 12 10 14 w terminie do 28 maja 1996 roku.

Oplata organizacyjna wynosi 5,00 zł.

Organizatorzy:
Komitet Rodzicielski
Fundacja Pomocy Liceum

Dyżury radnych

30.04. na swoich wyborców oczekuje
Zbigniew Walczyk, 7.05. Grzegorz Witkowski,
a 14.05. Mariusz Włodarczyk.

Dyżury odbywają się w Biurze Rady
przy ul. 11 Listopada 3,
w godz. 15.00 - 17.00.

Alkohol w szkole

W poprzednim numerze gazety znalazło się omówienie badań przeprowadzonych w szkołach województwa łódzkiego, dotyczące nieprzystosowania społecznego młodzieży klas VII i VIII szkół podstawowych. Dziś chcielibyśmy pozostać jeszcze w kręgu zagrożeń, jakie niesie ze sobą współczesna cywilizacja. Jednym z nich - najpowszechniej spotykanym, jest alkoholizm. Właśnie temu zjawisku poświęcona została druga część raportu opracowana na zlecenie pełnomocnika ds. uzależnień przy Wojewodzie Łódzkim. Raport powstał na podstawie badań ankietowych przeprowadzonych w szkołach podstawowych i średnich, w tym również w szkołach aleksandrowskich. Wydaje nam się, że warto poznać ich wyniki.

Uczniowie zdecydowanie nie odżegnują się od faktu picia napojów alkoholowych. Największa grupa ankietowanych przyznaje, że pierwszy raz piła alkohol w wieku 13 - 15 lat (36,7% chłopców i 35,7% dziewcząt). Niewiele mniej liczna jest grupa deklarujących, że inicjację alkoholową przeszedł jeszcze wcześniej, bo w wieku 10 - 12 lat! Odpowiedzi takich udzieliło 27,7% chłopców i 22,4% dziewcząt. Co ciekawe - w wieku starszym (16 - 18 lat) odsetek pijących po raz pierwszy jest niezwykle niski. Tak wśród chłopców jak i wśród dziewcząt oscyluje on wokół 6%. Tak drastyczne obniżenie wieku sięgania po alkohol powinno budzić niepokój tych, którzy swoimi działaniami

mogą wpłynąć na zmianę obserwowanego stanu rzeczy, tzn. rodziny, szkoły, kościoła itp.

Uczniowie najczęściej kupują piwo (58,1%). Wynika to nie tylko z szerokiego dostępu do tego napoju, ale także z braku ograniczeń w jego sprzedaży nieletnim - nie trzeba "kombinować", po prostu idzie się i kupuje. 9,6% uczniów zadeklarowało, iż pija regularnie wina markowe, 6,5% napoje spirytusowe, a 6,4% tanie wina owocowe.

Najczęściej alkohole typu wino i wódka pija uczniowie szkół zawodowych. Piwo natomiast dominuje w technikach, liceach i... podstawówkach. 11,1% badanych przyznaje, że zdarzyło im się "wyskoczyć na piwo" w czasie przerwy lekcyjnej. Najczęściej działo się to w szkołach zawodowych.

Uczniowie piją najczęściej alkohol w swoim domu (29,6%), w domu kolegi (21,6%) lub na dyskoteci (18%). Tymczasem nauczyciele twierdzą, że widują swoich uczniów pijących alkohol najczęściej na dyskoteci (20,9%), na szkolnej wycieczce (17,7%), w parku lub na ulicy (14,7%) lub też... w szkole (2,6%). Tylko 47% nauczycieli nie widziało nigdy swoich uczniów w stanie po użyciu alkoholu.

Bardzo ciekawe wnioski nasuwają się także wtedy, gdy zapoznamy się z wypowiedziami uczniów o temat towarzystwa, w jakim pija alkohol. Otóż najczęściej dzieje się to z

kolegami (60%), z rodzicami (13,3%), z innymi dorosłymi (9,8%), a także... z wychowawcą (1,6%). Trzy ostatnie kategorie kompanów do kieliszka są tym bardziej zastanawiające, iż dotyczą one osób mających dbać o prawidłową socjalizację i wychowanie młodego pokolenia.

Wnioski z omówionego po krótko raportu płyną zatrważające. Młodzież sięga po alkohol coraz wcześniej, robi to zarówno w domu, jak i w szkole, czasami nawet ze swymi nauczycielami. Pocięszający jest natomiast fakt, iż napoje wysokoprocentowe nie cieszą się największym zainteresowaniem uczniów. Zdecydowanie wolą oni piwo, co jest jednak pewnym plusem.

W naszej gminie młodzież pije dużo. Znajdujemy się pod tym względem na drugim miejscu w województwie, zaraz za Konstancynowem. Być może to niechlubne medalowe miejsce uda nam się stracić, dzięki działaniom Klubów AA oraz powołanego we wrześniu ub.r. Koordynatora ds. Rozwiązywania Problemów Uzależnień. Opracowany został program profilaktyki antyalkoholowej w naszej gminie. Objęto nim klasy VII i VIII w szkołach podstawowych oraz szkoły średnie - łącznie pięćdziesiąt klas. Miejmy nadzieję, że podjęte działania odniosą oczekiwane rezultaty.

bj



Rozwój seksualny w okresie dzieciństwa

Artykuł ten powstał w oparciu o wypowiedź psychologa - Anny Stelmaszczyk. Kontynuując temat, ważne jest pokazanie jak dojrzewa człowiek w aspekcie seksualnym. Tego rozwoju nie da się oddzielić od całego rozwoju człowieka. Tak się próbuje robić, sprowadzając życie seksualne człowieka do określonych technik, pozycji itd. Jest to ogromne zubożenie i krzywda. Pełna realizacja człowieka następuje poprzez więzi. Najpierw jest więź, a potem seks. Jak ta więź się kształtuje w rozwoju człowieka, w których momentach pojawia się element seksualny i jak on wygląda?

Pierwszym światem rozwoju człowieka jest okres **prenatalny**. Już w tym okresie nawiązuje się cudowna więź matki z dzieckiem. Następnie **rodzi się dziecko**. Pierwszym światem dziecka są "oczy matki". Dziecko odzwierciedla w sobie to, co widzi. Matka się uśmiecha, to i ono się uśmiecha. Innym doznaniem tak małego dziecka jest dotyk. Gdy jest ono dotykane, tulone, czuje ciepło ciała matki tworzy się element więziotwórczy. Ktoś kto nie miał tych doznań w okresie niemowlęcym, to za 15, 20 lat jego doznanie ciepła, bliskości w życiu seksualnym będzie ogromnie utrudnione, zahamowane. Dziecko rozwija się. Pierwsze problemy natury erotycznej pojawiają się między **3 a 5 rokiem życia**. W tym okresie pyta ono "co to jest!?" Jest to okres poznawczy, dziecko pyta o świat, o to co go otacza, pyta o narządy płciowe

tak jak o świat. Często w tym okresie rodzice popełniają błąd, np. mówiąc to "be, be" to jest "brzydkie". Oni wprowadzają ocenę. Dziecko nie ma tej oceny, ono jest tylko ciekawe, zastanawia się "skąd ja się wziąłem?" Trzeba mu odpowiedzieć, ale tyle, aby mogło to udźwignąć. Nie wolno powiedzieć za dużo.

Następny okres to **5 - 7 rok życia**. To jest wiek, w którym ustala się tożsamość płciowa. To jest okres, gdzie dziewczynka jest przekonana, że jest dziewczynką, a chłopiec, że jest chłopcem. W tym okresie pojawia się po raz pierwszy u dziecka obudzenie uczuć i energii seksualnej. Tu objawia się fascynacja rodzicem płci przeciwnej, np. mały chłopiec uświadamia sobie, że on jest taki jak tata i wtedy chłopiec jest zakochany w swojej matce i mówi "mamusiu ja się z Tobą ożenię". I to są naprawdę jego uczucia i trzeba je uszanować. Ta seksualność to tylko i wyłącznie fantazja. Nie można tego erotyzować.

W tym okresie u dzieci pojawia się naturalny wstyd. Jest to naturalna obrona przed zbyt wczesnym kontaktem seksualnym. Dziecko w tym okresie doświadcza, że ta sfera genitalna, to jest coś przyjemnego. Wtedy, kiedy jest normalna rodzina, to to samo zanika i nie należy się tym przejmować. Natomiast dzieci, które mają trudności emocjonalne (łęki, stresi), to wtedy zaczynają się onanizować, bo odczuwają, że to jest przyjemne i ten "cukierek"

mogą sobie same dać. W normalnej rodzinie to pierwsze spotkanie z seksualnością zostaje w naturalny sposób wyciszone. W innej sytuacji występuje głęboka patologizacja więzi. To są te relacje, które później kończą się rozwodami, rozbiciami rodzin.

Dalej następuje tzw. okres latencji - u chłopców do 13 roku życia, u dziewcząt do 11 roku życia. Latencja znaczy uspienie, wyciszenie. W tym okresie nie należy dzieci uświadamiać seksualnie. Jest to czas poznawczy świata, nauki, szkoły, pisania pamiętników, sportu. Chłopaki trzymają się razem, dziewczyny razem. Chłopcy zaczynają się bić, ponieważ uświadamiają sobie, że mężczyzna musi być silny. To okres przyjaźni klasowych.

Okres dojrzewania - w tym okresie trzeba być bardzo delikatnym. Dziecko zaczyna "zakwitać". Zmienia się wyraz twarzy, zmienia się sylwetka, proporcje ciała. U dziewcząt pojawia się biust, pierwsze owłosienie. Chłopcy zaczynają przechodzić mutację, przetłuszczają się włosy, wyskakują pryszcze.

Dobrze jest wiedzieć na jakim etapie aktualnie jest moje dziecko. Czy to jest latencja czy już dojrzewanie? Właściwą postawą jest mówienie, że to się dzieje normalnie, że to minie. Nie lekceważąc tych oznak dojrzewania, ale je zaakceptować.
cdn.

Jan Żmuda

Z myślą o niepełnosprawnych

Z ciekawą inicjatywą dotyczącą poprawy warunków życia w naszym mieście osób poruszających się na wózkach inwalidzkich wystąpił aleksandrowski Ośrodek Pomocy Społecznej. Jeden z jego pracowników - pani Małgorzata Kaczmarek opracowała kompleksowy projekt modernizacji budynku OPS w celu przystosowania go do potrzeb niepełnosprawnych.

Według szacunków pracowników socjalnych w Aleksandrowie mieszka kilkadziesiąt osób dotkniętych upośledzeniem narządu ruchu. Wiele z nich porusza się wyłącznie przy pomocy wózka. Niestety, nie mają one łatwego życia. Aleksandrowskie ulice, nie dość że dziurawe, nie mają krawężników przystosowanych do podjeżdżania wózków. Nie ma też wjazdów dla

inwalidów do najważniejszych instytucji publicznych, urzędów i przedsiębiorstw w mieście. Na tym tle pozytywnie wyróżnia się Bank Spółdzielczy, poczta i Rejonowy Urząd Pracy oraz centrum handlowe przy Sikorskiego. Być może niebawem do grona instytucji dostępnych dla niepełnosprawnych dołączy również Ośrodek Pomocy Społecznej. Opracowany projekt zakłada wykonanie podjazdu z ulicy do korytarza OPS, wymianę drzwi wejściowych na szersze, wymianę wszystkich drzwi wewnętrznych oraz wyrównanie posadzki na pierwszej kondygnacji budynku. Dodatkowo podłogi mają zostać wyłożone antypoślizgowymi wykładzinami, a na ścianach zamontowane będą poręcze.

Jak zwykle w takich przypadkach rzecz całą

rozbija się o finanse. Istnieje co prawda możliwość dofinansowania prac mających na celu usuwanie tzw. barier architektonicznych przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, lecz pokrywa on maksymalnie 50% kosztów tego typu modernizacji i uzyskanie tych środków jest ponadto uzależnione od całego szeregu formalności. Pozostałe 50% to i tak poważny wydatek. Być może pieniądze na ten cel wyasygnuje OPS oraz Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej w Łodzi. Pracownicy Opieki Społecznej doskonale rozumieją potrzebę wyjścia na przeciw potrzebom niepełnosprawnych i zapewnianją, że dołożą wszelkich starań, aby zaplanowaną modernizację budynku przeprowadzić jak najszybciej.
bj

Konkurs na plakat

Ośrodek Pomocy Społecznej w Aleksandrowie zaprosił do udziału w konkursie na prace plastyczne młodzież aleksandrowskich szkół podstawowych. Zadaniem uczestników jest zaprojektowanie plakatu pt. "Niepełnosprawni są wśród nas". Termin składania prac upływa 15 maja b.r. Dla laureatów przewidziano atrakcyjne nagrody książkowe.
red.

Zmiany w organizacji ruchu drogowego

W związku z zaplanowanym na 3 maja b.r. kolarskim kryterium ulicznym wyłączone zostaną z ruchu ulice: pl. Kościuszki, Warszawska, Daszyńskiego, 1 Maja i Ogrodowa. Dalekobieżne autobusy PKS kursować będą ulicami Konstantynowską, Pabianicką i Wierzbinską (przystanek przy 11 Listopada), autobusy do Zabieńca kursować będą ulicami: Wojska Polskiego, Południową, Pabianicką, Bankową i

dalej Wojska Polskiego w stronę Łodzi, a autobusy do Bedonia i na ul. Wersalską będą miały pętlę przed Szkołą Podstawową nr 1. Zmiana trasy dotyczyć będzie również linii Konstantynów - Zgierz. Będzie ona przebiegała ulicami: Konstantynowską, Wojska Polskiego, Krótką, Piotrkowską i dalej Warszawską w stronę Zgierza z przystankiem na Warszawskiej przy Piotrkowskiej.
red.

Ochrona zakładów pracy i innych obiektów przed działaniem środków rażenia

Zwiększenie stopnia odporności na działanie wysokich temperatur

Wymagania dotyczące zabezpieczenia przeciwpożarowego struktur przestrzennych wynikają z przeznaczenia i sposobu ich użytkowania, zagrożenia wybuchem oraz występującego obciążenia ogniowego i są ustalone zgodnie z przepisami dotyczącymi bezpieczeństwa pożarowego, ochrony przeciwpożarowej i przeciwybuchowej oraz Polskimi Normami. Przepisy te określają przede wszystkim wymagania w zakresie dróg pożarowych, instalacji sygnalizacyjnych, stałych i półstałych instalacji gaśniczych, stref zagrożenia wybuchem, stref pożarowych i oddzielenia przeciwpożarowego, dróg ewakuacji, przeciwpożarowego zaopatrzenia w wodę oraz podziału budynków ze względu na kategorię zagrożenia ludzi.

Na etapie projektowania problem ochrony obiektów przed promieniowaniem cieplnym w zasadzie sprowadza się do stosowania niepalnych materiałów konstrukcyjnych oraz na przestrzeganiu przepisów przeciwpożarowych.

W celu zmniejszenia prawdopodobieństwa zapalności oraz rozprzestrzeniania się pożarów mogących powstać w wyniku promieniowania cieplnego i ułatwienia walki z pożarem wykonuje się cały kompleks profilaktycznych przedsięwzięć przeciwpożarowych, do których należą:

- przygotowanie pasów wolnego terenu między zabudowaniami, zwłaszcza tymi, w których znajdują się piece i inne urządzenia nagrzewcze (kuźnie, odlewnie itp.) a dystrybutorami paliwa, składami materiałów pędnych i smarów, składami z butlami tlenowymi i wodorowymi,
- przygotowanie dostatecznej ilości wjazdów, zabezpieczających swobodę działania jednostek przeciwpożarowych,
- wykonanie ścian oddzielenia przeciwpożarowego szczególnie tam, gdzie w procesie produkcji stosuje się benzynę, naftę, smary, farby i inne łatwopalne materiały (szlifiernia, malarnia, modelarnia, wydziały obróbki drewna i obróbki cieplnej itp.) przy czym ogólna powierzchnia otworów nie może przekroczyć 25% powierzchni ściany,
- wyposażenie w drzwi przeciwpożarowe pomieszczeń, w których w procesie produkcji stosuje się środki łatwopalne,
- rozmieszczenie zabudowań składów materiałów wybuchowych w bezpiecznej odległości od innych budynków i usytuowanie ich w pomieszczeniach zagłębionych,
- usuwanie nietrwałych, łatwopalnych budynków i urządzeń oraz łatwopalnych odpadów szczególnie w okresie zagrożenia,
- przygotowanie odpowiedniej ilości wody zapewnionej przez hydranty, zbiorniki otwarte lub zakryte, bądź przez studnie,
- źródła wody należy wyposażyć w specjalne pomosty - podkłady do ustawienia motopomp, a także należy przygotować łatwy dojazd do nich samochodów Straży Pożarnej,

- pokrywanie ogniodpornymi farbami o jasnych kolorach lub malowanie roztworem wapiennym składającym się z 62% wapna gaszonego, z 32% wody i 6% soli warzonej bądź roztworem superfosfatowym składającym się z 65% superfosfatu i z 35% wody odkrytych drewnianych konstrukcji. Na 1 m kw. powierzchni drewna stosuje się 2 kg roztworu. Ogólna grubość warstwy ochronnej powinna być nie mniejsza niż 0,1 do 2,5 mm. W przypadku braku możliwości do przygotowania tego typu roztworów, drewniane części mogą być okładane gliną,

ponadto:

- instalowanie urządzeń zmniejszających niebezpieczeństwo wybuchu, tj. zawory, samotwierające się okna i ościeżnice, płyty wypadające pod ciśnieniem itp.,
- w czasie bezpośredniego zagrożenia państwa zrealizowanie wszystkich zaplanowanych przedsięwzięć dotyczących ochrony przeciwpożarowej w danym obiekcie.

Oslonowość - możliwość osłabienia skutków działania promieniowania

Promieniowanie to wysyłanie i przenoszenie energii na pewną odległość.

Energia ta może być wysyłana w postaci ciepła, światła, fal elektromagnetycznych oraz w postaci cząstek. Szczególnym rodzajem promieniowania jest promieniowanie jonizujące, nazwane tak, ponieważ wywołuje w obojętnych elektrycznie atomach i cząsteczkach materii zmiany w ładunkach elektrycznych, czyli jonizację. Promieniowanie to może mieć postać promieniowania korpuskularnego (cząsteczki α , β , neutrony) albo elektromagnetycznego (promieniowanie rentgenowskie - X i γ).

W procesie promieniotwórczego rozpadu emitowane są cząsteczki α i β (słabo przenikliwe i silnie jonizujące) i/lub γ (silnie przenikliwe i słabo jonizujące).

Promieniowanie neutronowe, a więc strumień cząstek obojętnych o dużej przenikliwości, wytwarzane jest głównie w reaktorach, bądź w trakcie wybuchu broni atomowej.

Najbardziej niszczącym działaniem dla różnych form życia oraz negatywnym oddziaływaniem na przedmioty martwe poprzez użycie broni atomowej jest emisja promieniowania przenikliwego tj. promieni gamma i neutronów wypromieniowanych ze strefy wybuchu broni atomowej. Rażącemu działaniu wybuchów jądrowych towarzyszą złożone zjawiska elektromagnetyczne, do których zaliczamy przede wszystkim impuls elektromagnetyczny oraz zmiany właściwości elektrycznych atmosfery. Promieniowanie elektromagnetyczne powstałe z wypromieniowania ze strefy wybuchu broni atomowej (promieni gamma i X) oddziałuje na atomy ośrodka, przekazując im niewielką część energii i powodując jonizację atomów, a zasadniczą ich część na ruch postępowy

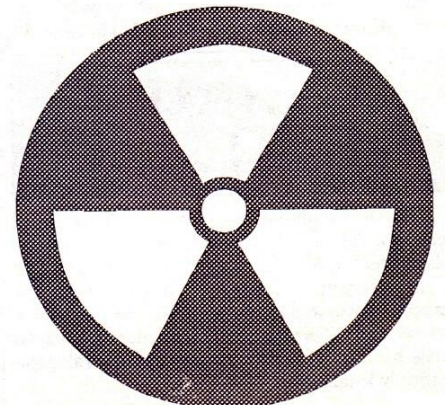
elektronów i jonów powstałych w wyniku jonizacji. W związku z tym, że elektronom przekazuje się znacznie więcej energii niż jonom, a także w wyniku dużej różnicy masy, elektrony mają znacznie większą prędkość niż jony, co powoduje tworzenie prądów oraz krótkotrwałych pól elektrycznych i pól magnetycznych, które stanowią tzw. *impuls elektromagnetyczny* wybuchu jądrowego. Amplituda wybuchu elektromagnetycznego może osiągnąć bardzo duże wielkości, wynoszące w powietrzu dziesiątki tysięcy woltów na metr - natężenie pola elektrycznego dla wybuchu dużej mocy.

Promieniowanie neutronowe - neutrony, które przedostały się przez powłokę amunicji jądrowej, są wychwytywane przez atomy azotu powietrza, emitując przy tym promieniowanie gamma. Promieniowanie to i atomy ośrodka działają na siebie tak samo, jak promieniowanie gamma promieniowania przenikliwego i są zdolne do podtrzymania pól i prądów elektrycznych. Czas działania neutronów wynosi ułamki sekundy, natomiast promieni gamma nie przekracza 10 - 15 sekund od momentu wybuchu.

Na większość przedmiotów promieniowanie przenikliwe w zasadzie nie oddziałuje. Pod jego działaniem mogą ciemnieć szkła przyrządów optycznych, a materiały fotograficzne znajdujące się w opakowaniach nie przepuszczających światła ulegają naświetleniu. W wyniku oddziaływania impulsu elektromagnetycznego na linie przewodowe i kablowe powstaje w nich krótkotrwałe przepięcie - nagły wzrost napięcia w sieci elektrycznej ponad wartość dopuszczalną.

Przepięcia powstałe w liniach telekomunikacyjnych oraz w liniach energetycznych w strefie o promieniu kilku kilometrów od punktu zerowego grozi przebieciem izolacji urządzeń elektrycznych (przewodów i kabli, transformatorów, iskierników itp.) uszkodzeniem lub zniszczeniem izolatorów elektrycznych i radiotechnicznych oraz przepaleniem bezpieczników i wkładek topikowych włączonych do linii jako środki ochrony przeciwpożarowej.

Witold Stobiecki





Imperium zła (cz. I)

"Wzywam Panów, abyście z obnażoną i pochyloną głową, w milczeniu, oddali hold tym, naszym bohaterom, którzy oddali swoje życie po to, aby Polska dalej żyła".

/Edmund Seyfried/

Wiele polskiej krwi zostało rozlanej na bezkresnych obszarach Rosji. Nie zmierzona jest ilość cierpień poniesiona przez przedstawicieli naszego narodu od czasu rozbiorów, niemal do dziś. Nigdy nie dowiemy się o znajdujących się tam tysiącach bezimiennych grobów. Obecnie próbuje się odnaleźć i upamiętnić miejsca w których ciała często bezimiennych i mimowolnych bohaterów spoczęły.

Początkiem przestępczej działalności państwa radzieckiego wobec Państwa i Narodu Polskiego w okresie II wojny światowej, było podjęcie w dniu 17 września 1939 roku działań wojennych. Działania, w wyniku których łączna liczba oficerów i żołnierzy polskich, którzy znaleźli się jako jeńcy w ZSRR wyniosła około 242 tysiące. Prace nad sporządzeniem listy polskich żołnierzy i oficerów przebywających w ZSRR i obszarach polskich włączonych w granice tego państwa podjęto już jesienią 1939 roku. Polskim władzom wojskowym chodziło głównie o zarejestrowanie kadry, którą można byłoby wykorzystać dla tworzenia Polskich Sił Zbrojnych wszędzie tam, gdzie to było możliwe. Ustalono też, że w listopadzie 1939 roku na terenie ZSRR utworzono trzy wielkie polskie obozy jeńców wojennych: w Kozielsku na południowy wschód od Smoleńska, w Starobielsku koło Charkowa i w Ostaszkowie blisko Kalinina /Tweru/.

Po podpisaniu układu polsko-radzieckiego w 1941 roku rozpoczęto tworzenie właściwego wykazu polskich żołnierzy, który był związany z rozpoczęciem formowania Armii Polskiej w ZSRR. Wtedy też gwałtownie wzrósł niepokój polskiego Naczelnego Dowództwa i Rządu Rzeczypospolitej w związku z niezgłaszaniem się znacznej liczby polskich oficerów wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną. 18 marca 1942 roku generał Władysław Anders wręczył osobiście Józefowi Stalinowi niepełną listę z 4518 nazwiskami zaginionych polskich żołnierzy. Niestety Józef Stalin dobrze wiedział, że otrzymana lista zawiera nazwiska ludzi, którzy już nie istnieją wśród żywych. Pamiętał, że w dniu 5 marca 1940 roku Beria oraz inni przedstawiciele najwyższych komunistycznych władz ZSRR podpisali za jego zgodą dokument nakazujący wykonanie mordu na polskich oficerach przebywających w trzech obozach: Kozielsk, Starobielsk i Ostaszków. Dziś wiemy,

że na początku 1940 roku w Kozielsku było około 5000 jeńców z czego 4500 stanowili oficerowie, w Starobielsku było około 3920 w tym 3820 oficerów oraz w Ostaszkowie około 6570 jeńców z czego 380 było oficerami.

Na mocy tego właśnie wspomnianego dokumentu rozpoczęło się dokonywanie jednej z największych zbrodni na Narodzie Polskim. Zbrodni której skutki zapewne odczuwamy do dziś, ponieważ zglądano tam znaczącą część polskiej inteligencji. Symbolem tej zbrodni i męczeńskiej śmierci jest Katyń, gdzie zginęli i zostali pochowani polscy oficerowie z obozu w Kozielsku.

Nim ta zbrodnia została publicznie ujawniona, wśród miejscowej ludności krążyły opowieści o tym, że na pagórkowatym terenie "Kosogór" /Kozich Gór/ leżącym nad Dnieprem w odległości 15 kilometrów na zachód od Smoleńska, przejętym w latach 30. przez NKWD, wykonywano egzekucje na obywatelach radzieckich, a w 1940 na polskich jeńcach wojennych. Latem w 1942 roku na podstawie tych właśnie ustnych przekazów, ściągnięta przez Niemców pod Smoleńsk do pracy na kolei, grupa polskich przymusowych robotników - odkopała w lasach katyńskich kilka zwłok w polskich mundurach. Następnie dokonali oni wtórno pochówku i na mogile postawili brzoźowy krzyż. Niemcy do których zapewne informacje o tych wydarzeniach docierały już wcześniej, dopiero z powodów propagandowych zainteresowali się nimi wiosną 1943 roku. W dniu 29 marca niemieckie władze okupacyjne rozpoczęły prace ekshumacyjne. Na miejsce prowadzonych prac sprowadzono specjalistów kryminologii i medycyny sądowej z 11 krajów Europy w różny sposób zależnych od Trzeciej Rzeszy oraz szwajcarskiego profesora Franciszka Naville. Organizowano przyjazdy różnych delegacji, między innymi polskich oficerów przebywających w niemieckich oflagach. Odkryto 8 "dołów śmierci". Swoje odkrycie Niemcy ujawnili światu w dniu 13 kwietnia 1943 roku. W dniu następnym te informacje opublikowano w "gadzinówce", jak wówczas nazywali warszawiacy wydawany przez Niemców "Nowy Kurier", oraz w innych gazetach wydawanych w języku polskim na terenie kraju. W dniu 15 kwietnia podano jeszcze obszerniejsze informacje paraliżujące społeczeństwo polskie. Niestety publikowana w następnych dniach systematycznie lista nazwisk i uzupełniająca dane o zidentyfikowanych zwłokach upewniły większość, że nie

jest to wymysł niemieckiej propagandy.

Dr Marian Wodziński, przewodniczący Komisji Technicznej Polskiego Czerwonego Krzyża ustalił, że z grobu nr 1 wydobyto wówczas około 2500 ciał, z nr 2 około 700, z nr 3 około 250, z nr 4 około 150, z nr 5 około 5 /pozostawiono 46/, z nr 6 i 7 po około 250 zwłok oficerów polskich. Tylko grób nr 8 ekshumowano częściowo /10 zwłok/, ponieważ z powodu upałów Niemcy zaniechali dalszych prac. Spośród 4143 ofiar ekshumowanych zidentyfikowano na pewno 2730 osób. Niemcy w dniu 3 czerwca 1943 roku zasypali badane "doły śmierci", a zwłoki w dniu 7 czerwca pochowano w nowych mogiłach.

W związku z tym odkryciem Rząd Polski gen. Sikorskiego wystosował zapytanie do Rządu Radzieckiego. Odpowiedzią było zerwanie przez "oburzone takimi oskarżeniami" władze sowieckie, stosunków dyplomatycznych. Jednocześnie rządy innych państw alianckich nabrały "wody w usta" nie chcąc psuć dobrych stosunków z komunistycznym sojusznikiem. Rozpoczęła się jedna z największych akcji dezinformacyjnych jakie widział świat. Jednym z jej przykładów mogą być przeprowadzone w styczniu 1944 roku, po zajęciu tego obszaru przez Armię Czerwoną, badania tzw. komisji profesora Burdenki, która "udowodniła", że sprawcami tej zbrodni byli Niemcy.

Na szczęście oprawy jak również ich poplecznicy nie przewidzieli możliwości przeprowadzenia obiektywnych badań w okresie późniejszym. Było to zapewne przyczyną nie zatarcia przez nich wszelkich śladów i dowodów dokonanych zbrodni.

Niestety jeszcze do niedawna władze rosyjskie jak również polskie oskarżały za katyńską zbrodnię niemiecki aparat zbrodni. Dopiero w 1993 roku prezydent Jelcyń składając hold wszystkim tym ofiarom przed pomnikiem Katyńskim na warszawskich Powązkach przyznał, że była to zbrodnia komunizmu i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Ostatecznie dopiero przeprowadzone w roku 1994 i 1995, po dziesiątkach lat, badania ujawniają smutną prawdę i szczegóły dotyczące tych wydarzeń. Organizatorami tych badań była Rada Ochrony Miejsc Pamięci Walki i Męczeństwa Narodu Polskiego w Warszawie oraz Rodziny Katyńskie.

Ale o szczegółach tych prac na podstawie relacji biorących w nich udział naukowców, opowieć państwu w następnym numerze naszego dwutygodnika.

Andrzej Benedykt Kuropatwa



Vademecum Globtrotera

Pieskowa Skala

Bez wątplenia jednym z najcenniejszych zamków leżących na "Szlaku Orlich Gniazd" jest zamek w Pieskowej Skale. Jest to spowodowane głównie tym, że jako jedyny przetrwał praktycznie wszystkie burze dziejowe i nie jest tylko malowniczą ruiną. Do tego dochodzi niesamowicie piękne położenie tego obiektu na wysokiej skale przelomu rzeki Prądnik. Niestety strumień ten, który przez tysiąclecia w tak fantastyczny sposób ukształtował ten teren, obecnie na skutek działalności kopalni w Olkuszu utracił większość płynącej w nim dawnej wody.

W okresie średniowiecza zamek ten był królewską własnością i strzegł drogi wiodącej tędy z Krakowa na Śląsk. Jeden z szesnastowiecznych napisów, który został wyrzyty na obramieniu jednego z okien miał następujące brzmienie: "Mnie tu dla obrony zbudowano a Bogu w opiekę podano gdyż bez ratunku jego nie obroni nikt niczego."

Pierwsza pisana wzmianka o "castrum Peskenstein" pochodzi z czasów Władysława Łokietka z 1315 roku. Gotycki zamek zbudowany przez Kazimierza Wielkiego zajmował najbardziej niedostępną, północną platformę wapiennej skały zwanej "Dorotką". To tu stała wysoka kwadratowa w podstawy a osmioboczna w górnych partiach wieża, górująca nad okolicą. Miała jak każdy tego typu obiekt w średniowieczu, spełniać rolę mieszkalno-obronno-strażniczą. Do wieży przylegały zabudowania zamku wysokiego. Natomiast na poziomie obecnego dziedzińca renesansowego znajdowały się otoczone murami obronnymi zabudowania gospodarcze. Niestety z tej gotyckiej warowni do dnia dzisiejszego pozostały nieliczne tylko ślady. Jest nimi pochodząca jeszcze prawdopodobnie z XIV wieku studnia.

W roku 1377 Ludwik Węgierski darował zamek Piotrowi Szafrancowi z Łuczyc, którą to darowiznę w 1386 roku potwierdził król Władysław Jagiełło. Zamek stał się własnością dziedziczną rodu Szafranców herbu Starykoń. Najbardziej znaczącym okresem rozwoju dla tego obiektu był wiek XVI. W tym czasie stopniowo był przekształcany z warowni w wygodną renesansową rezydencję, ale z zachowaniem odpowiednich walorów obronnych. W tym to okresie powstał między innymi wspaniały dziedzińiec arkadowy. Od tego czasu zaczęto mówić, że "z Wawelem Zygmuntoś równać się może". W 1608 roku zamek stał się własnością Macieja Łubińskiego, a w 1640 roku zamieszkał w nim Michał Zebrzydowski, starosta lanckoroński, o którym pisałem, opisując Kalwarię Zebrzydowską. To jego dziełem były nowe obwarowania dziedzińca zewnętrznego w postaci dwóch bastionów połączonych murem kurtynowym, przez które wiodły obecnie główne wejście na teren zamku. Niestety te i inne zbudowane fortyfikacje mimo, że wytrzymały pierwsze szwedzkie szturmowe oblężenie nie obroniły zamku przed spustoszeniami okresu "potopu" szwedzkiego.

Poddanie twierdzy było wynikiem braku ducha walki wśród polskiej załogi. Następnymi właścicielami Pieskowej Skały stali się Wielopolscy. Mimo, że nowi właściciele stale mieszkali poza tą siedzibą, to tytułowali się "hrabiami na Pieskowej Skale". Kolejną katastrofą był dla zamku pożar który w 1718 roku strawił rezydencję. Zagładzie uległo mnóstwo jego najcenniejszych fragmentów i wyposażenia. Po odbudowie zamek w znaczny sposób stracił swój dawny wygląd i został dostosowany do aktualnie panującej mody.

Jednak nadal był wspaniałą rezydencją. Świadczyć może o tym wizyta w zamku w 1787 roku ostatniego króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego. Relacja z tych odwiedzin mówi o wspaniale wyposażonych komnatkach w zabytkowe sprzęty, obrazy starych i znanych mistrzów malarstwa oraz podziwiał wspaniały wystrój snycerski /w drewnie/.

W roku 1842 dobra te kupuje Jan Mieroszewski, który będąc politykiem i kolekcjonerem tu gromadził swe zbiory. Następne kolejne dwa pożary w roku 1850 i 1853 dokonały dalszych zniszczeń. Próby ratowania obiektu przerwało Powstanie Styczniowe 1863 roku. Zamek staje się obleganą twierdzą powstańców i schronieniem dla oddziału Mariana Langiewicza. Skutkiem ostrzału przez rosyjską artylerię były kolejne straty jakie poniósł zamek. Pamiątką po tych wydarzeniach jest znajdująca się tuż pod zamkową skałą mogiła 64 powstańców i Rosjanina kapitana Andrzeja Potiebnia.

Na szczęście dla tego obiektu Jan Mieroszewski w latach osiemdziesiątych XIX wieku kontynuował działania mające ratować zamek. Koniec świetności zamku przyniosło jego opuszczenie w 1902 roku przez Krzysztofa Mieroszewskiego, który wywiózł do Krakowa najcenniejsze wyposażenie. Nad zamkiem zawisło śmiertelne zagrożenie.

Przed ruiną uchroniła go między innymi inicjatywa Adolfa Dygasińskiego. Specjalnie powołana spółka wykupiła zamek i przeznaczyła go na cele wypoczynkowe. Szczęśliwie wojnę zamek przetrwał bez większych zniszczeń. Po wojnie przejęty przez państwo został odrestaurowany w sposób przywracający mu renesansowy kształt. Odnowiony zamek stał się oddziałem Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. Dzięki temu rzesze turystów mogą dziś oglądać imponujące fragmenty dawnej świetności tego zamku oraz cenne zbiory muzealne.

Niestety, niewielu ma możliwość spacerowania po zamku w noc ciemną, gdy ciężka brama zamknie swe podwoje. Bowiem od niepamiętnych czasów w dawnej siedzibie wielu moźnych rodów, dzieją się do dziś niezwykle zjawiska, których istnienie potwierdzają okoliczni mieszkańcy, byli pensjonariusze odpoczywający tu przed II wojną światową oraz pracownicy Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. Również istnieje wiele takich relacji z

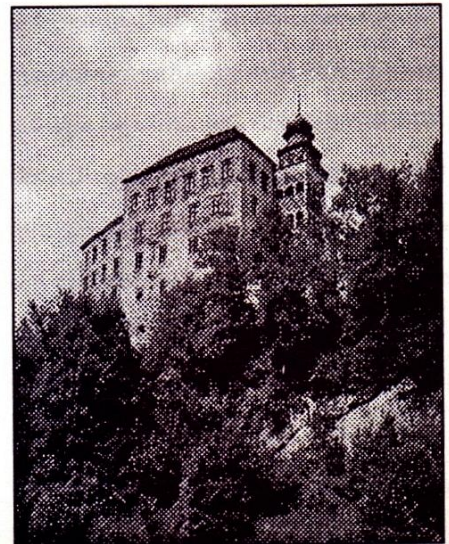
dawniejszych czasów. Klementyna z Tańskich Hoffmanowa w wydanych w 1848 roku w Paryżu pamiętnikach pisze: "Ponoć nocami zobaczyć można, jak na zamkową górę wjeżdżają zakute w żelazo hufce. Tętni zwodzony most... zda się wjechali już w bramę. Obudzona hałasem służba wybiega na dziedzińiec... Ale nie widać nic - wokół cisza - noc - rycerze rozwiali się we mgłę...".

Również po zamku i jego dziedzińcach wędruje nocami jeden z byłych jego właścicieli, któremu przed wielu laty na mocy wyroku sądu królewskiego toporem obcięto głowę. Zagładając do historii zamku możemy stwierdzić, że chodzi tu najprawdopodobniej o Krzysztofa Szafranca, który z rozkazu króla Stefana Batorego został ścięty w 1580 roku na krakowskim rynku. Pochowany został bez żadnych uroczystości żałobnych, jeszcze tego samego dnia, w zwykłej drewnianej trumnie, w podziemiach kościoła Dominikanów.

Po pożarze w 1853 roku osunęła się skała na której istniał średniowieczny zespół obronny z wieżą zwaną "Dorotka". Ponoć, jak niesie wieść gmina, w niej była więziona podobno za niewierność żona jednego z panów na zamku z rodu Szafranców lub też piękna dziewczyna sprowadzona przez niego tu siłą, która popełniła samobójstwo skacząc z okna w przepaść. Jeszcze do dziś jej duch nocami snuje się po urwisku, które przyniosło jej śmierć i uwolnienie.

Z tych i innych powodów gorąco polecam odwiedzenie tego miejsca. Gwarantuję, że wizyta w Pieskowej Skale, bez względu na porę roku i pogodę dostarczy Państwu mnóstwa wrażeń, nawet wtedy gdy nie zetkniecie się z żadnym z wymienionych tu upiorów lub niezemskich zjawisk.

Opracował:
Andrzej Benedykt Kuropatwa



ABC gospodarki i finansów gminy

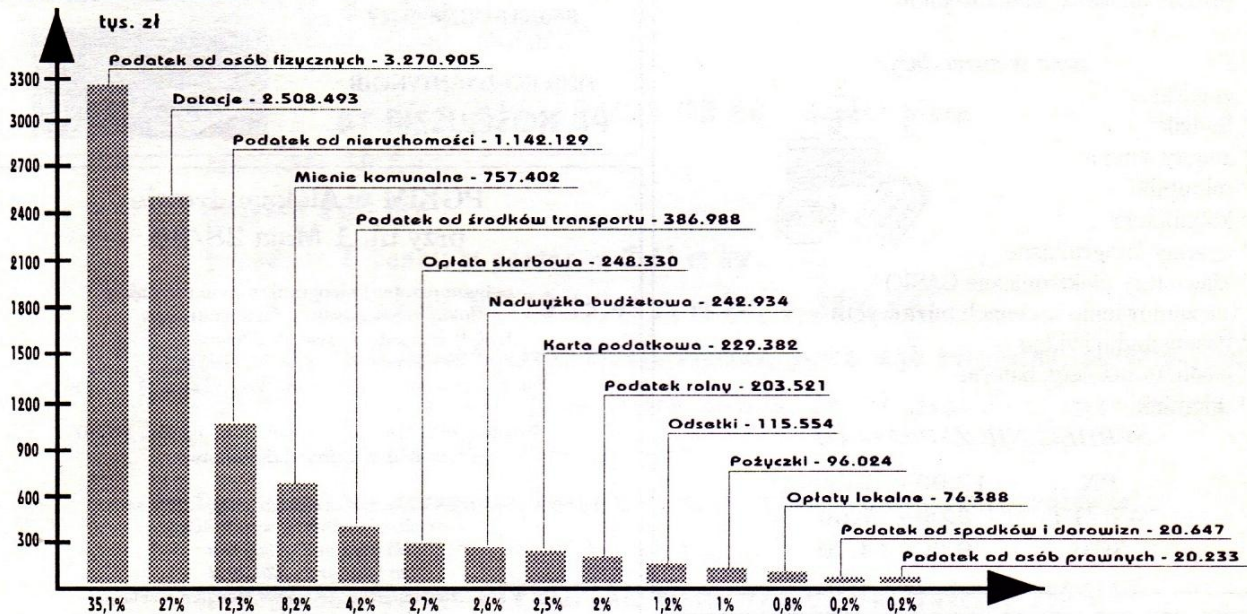
W dniu 24 kwietnia b.r. Rada Miejska w Aleksandrowie przyjęła sprawozdanie Zarządu Miejskiego z wykonania budżetu za 1995 r. i udzieliła absolutorium za działalność finansową.

Z danych zawartych w sprawozdaniu wynika, że budżet po stronie dochodów zamknął się

sumą 9.318.930 zł, co stanowi 100,1% założonego planu. Natomiast wydatki osiągnęły kwotę 8.682.204 zł i stanowią 93,2% ustalonego planu wydatków. Ponieważ wykonanie wydatków było niższe od dochodów, w związku z tym powstała nadwyżka budżetowa w wysokości 636.726 zł, która zasilila tegoroczny budżet.

Szczegółowe wykonanie budżetu w rozbiću na poszczególne rozdziały, działy i paragrafy zostało przedstawione w numerze 4 i 5 naszej gazety. Aby przybliżyć gospodarkę finansową gminy naszym Czytelnikom, przedstawiam wykonanie budżetu, w innej konfiguracji w sposób graficzny.

DOCHODY - 9.318.930 zł

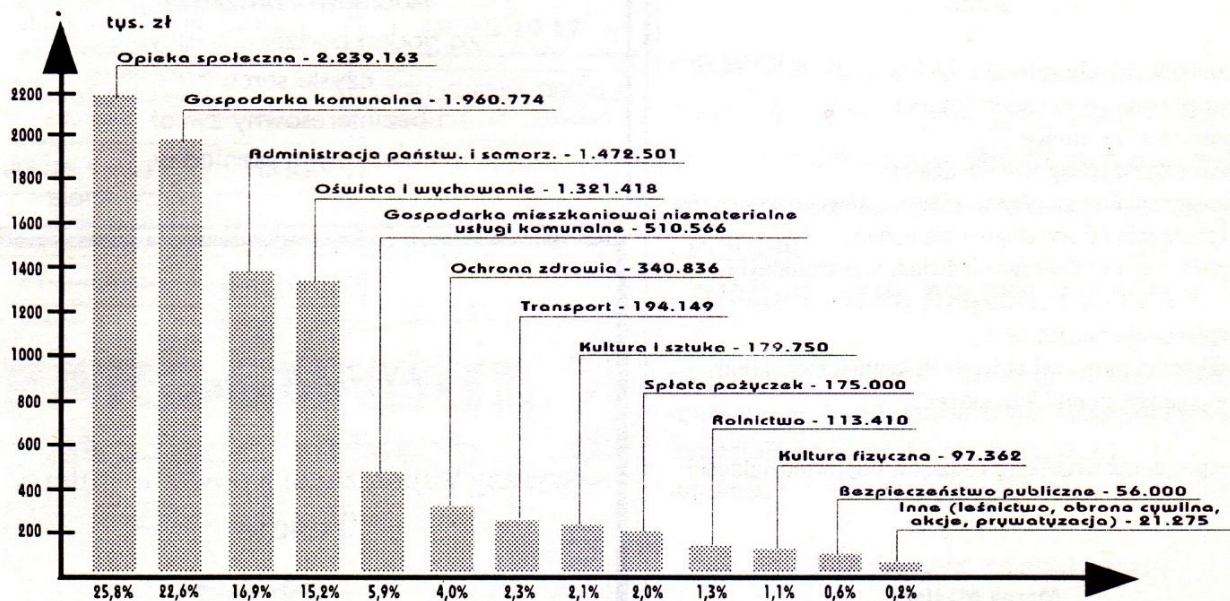


Z przedstawionego wykresu widać, że największy udział w dochodach stanowi podatek od osób fizycznych, płacony przez wszystkich mieszkańców w wysokości 21%, 33% lub 45% od uzyskanych dochodów. Podatek ten jest rozliczany przez Izbę Skarbową w skali województwa, w wysokości 15% całego wpływu,

proporcjonalnie do ilości mieszkańców danej gminy. Najmniejsze wpływy w budżecie to 5% odpis od podatku dochodowego płaconego przez przedsiębiorstwa (osoby prawne) z terenu naszej gminy. Wielkość tego podatku świadczy o sytuacji finansowej naszych zakładów, które zamiast zysków w większości

przynoszą straty. Mały udział w budżecie stanowią również zaciągnięte pożyczki, wynoszące zaledwie 1%. Ogółem w budżecie 73% stanowią dochody własne gminy, a 23% to dotacje udzielane głównie na opiekę społeczną - 1.683.758 zł, inwestycje - 393.300 i administrację - 129.514 zł.

WYDATKI - 8.682.204 zł



W roku ubiegłym najwięcej środków z budżetu zostało przeznaczonych na opiekę społeczną, gospodarkę komunalną, w której główny udział stanowią inwestycje,

administrację państwową i samorządową oraz oświatę i wychowanie. Są to działy, które pochłonęły razem 80% całego budżetu. Bardzo mało środków zostało zaplanowane i

wydatkowane na kulturę fizyczną i sport w szkołach, bo zaledwie 1,1%.

Opracował:
Piotr Zentera

**Zakład Usługowo - Handlowy
ZEGARMISTRZOSTWO
DARIUSZ MUSIAŁ**

Aleksandrów, ul. 11 Listopada 10

Poleca usługi:

- * naprawy zegarków kwarcowych i mechanicznych
- * naprawy budzików
- * naprawy zegarów ściennych
- * drobne naprawy na poczekaniu

oraz w sprzedaży:

- * zegarki
- * budziki
- * zegary ścienne
- * minutniki
- * kalkulatory
- * aparaty fotograficzne
- * klawiatury elektroniczne CASIO
(na zamówienie w cenach hurtowych)
- * kasety audio i video
- * paski, bransolety, baterie
- * upominki



SERDECZNIE ZAPRASZAM

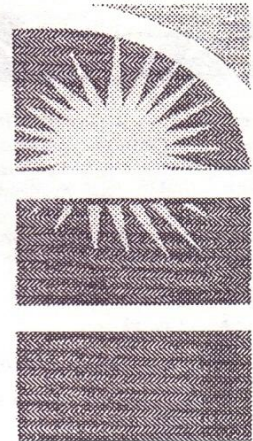
PN	12.00 - 17.00
WT - PT	9.00 - 17.00
SOB	9.00 - 14.00

**PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANO -
HANDLOWE**



**OKNA PCV
REWELACYJNE CENY**

**FILIA KONSTANTYNÓW
PL. KOŚCIUSZKI 14**



**PGKiM w Aleksandrowie
przy ul. 1 Maja 28/30**

ogłasza przetarg nieograniczony na wynajem
lokali użytkowych w Aleksandrowie:

1. ul. Warszawska 1 - pow. 21,53m kw.
2. ul. Warszawska 1/3 - pow. 37,01 m kw.

Stawka wywoławcza czynszu bez VAT - 7,20 zł za 1 m kw.

Przetarg odbędzie się 14 maja b.r. o godz. 10.00
w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są
wpłacić wadium w wysokości:

- za lokal nr 1 - 190,00 zł
- za lokal nr 2 - 320,00 zł

w kasie zakładu, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo:

- wynajmu lokalu w stanie w jakim się znajduje
 - unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.
- Informacje o lokalach - tel. 12 17 47, wewn. 51, 50, 49.



**Marek Maślarz
Pośrednik ubezpieczeń
tel. 12 21 86**



Prowadzi usługi w zakresie zawierania ubezpieczeń
w PZU:

Jednostkowych ubezpieczeń życiowych:

- Ubezpieczenia na wypadek śmierci
- Ubezpieczenia rentowe
- Ubezpieczenia posagowe dla dzieci
- Ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków
- Ubezpieczenia od trwałego inwalidztwa
- Ubezpieczenia dodatkowych świadczeń szpitalnych

Ubezpieczenia majątkowe:

- Mieszkania, domy, zakłady produkcyjne, samochody
i inne pojazdy, domki letniskowe.

Ubezpieczenia wszelkich rodzajów odpowiedzialności
cywilnej.

**Marek Maślarz
95 - 070 Aleksandrów Łódzki
ul. Moniuszki 20.**

Składamy serdeczne podziękowania
oraz wyrażamy swą wdzięczność
Adamowi Zbrożkowi
za godną podziwu postawę,
czyste serce
i bezinteresowny zwrot
znalezionych pieniędzy.

Przyjaciele

Koleżance

Ewie Kucner

wyrazy współczucia z powodu śmierci
Teścia

*składają koleżanki i koledzy
ze Szkoły Podstawowej w Rudzie Bugaj*

DOM HANDLOWY IWONA

Aleksandrów Łódzki,
ul. Wojska Polskiego 82
tel. 12 37 25



PANELE I LISTWY BOAZERYJNE

PANELE BOAZERYJNE BB 60 - własne pióro

szerokość 13,5 cm

długość 260 cm

pakowane 6 paneli w paczce = 2,11 m kw.

CENA NETTO 15,41 za m kw. + 22% VAT

Kolory: jesion biały, brzoza jasna, brzoza ciemna, perła, dąb naturalny, bursztyn, buk biały, dąb rustikalny, czarny jesion, wiśnia, świerk, excelsior jesion, ouinto szary, sosna zielona, sosna naturalna.

W tych samych kolorach odpowiednio jest program listew wykończeniowych.

Sezonowa obniżka cen STYROPIAN M-15 77,60 zł/m sześć. + 7% VAT

RZECZNIK PATENTOWY

WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE

OCHRONY WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

* zgłosz. do Urzędu Patentowego:
znaki towarowe (firmowe),
wynalazki, wzory użytkowe
i zdobnicze

* badania patentowe
* utrzymywanie ochrony patent.

WENA * PATENT * MARK

Łódź, tel.: (042) 54 53 94

8⁰⁰ ÷ 10⁰⁰ i 16⁰⁰ ÷ 19⁰⁰ pn. ÷ pt.

Biuro jest podatnikiem podatku VAT

DORADCA UBEZPIECZENIOWY

Ireneusz Stasiak

tel. 12 10 17

OGŁOSZENIA DROBNE

Wieżę "Diora" i zamrażarkę
sprzedam
- tel. 12 50 02.

5 ha kupię między
Konstantynowem i
Aleksandrowem - tel. 11 28 06
(po 16.00)

BIURO PODRÓŻY I TURYSTYKI

Aleksandrów Ł. ul. Wojska Polskiego 63/69

TEL. 12 16 78

PROPONUJE:

- * kolonie, obozy, tramping, wycieczki
- * kursy językowe w Anglii, wczasy, rejsy
- * wędkowanie - Finlandia lub Norwegia
- POLSKA
- EUROPA, AZJA, AFRYKA, AMERYKA

np. wczasy - Bibione - Włochy, 11 dni (dojazd autokarem, hotel, zwiedzanie Wenecji i Wiednia) wrzesień, cena 370,- zł (40 miejsc)
wycieczka objazdowa po Włoszech cena 395,- zł

Serdecznie zapraszamy!

wtorek, czwartek, piątek godz. 14.00 - 17.00
sobota godz. 11.00 - 14.00

FARBOWANIE
skarpet, rajstop
najtaniej w Łodzi
Łódź,
ul. Drewnowska 64

tel. 88 70 34



GMINNA SPÓŁDZIELNIA "SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w Aleksandrowie Łódzkim

Nowo uruchomiony pawilon Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska"
w Aleksandrowie ul. 11 Listopada 93/97 (wjazd od ul. Chopina)

zaprasza

na zakupy towarów w cenach fabrycznych i hurtowych:

- * opału
- * nawozów - *cenę fabryczną*
- * pasz
- * materiałów budowlanych
 - * płyty
 - * wełny mineralnej
 - * styropianu
 - * cementu
 - * wapna
 - * glazury i terakoty
 - * papy, eternitu, folii i innych towarów
- * stali
- * stolarki okiennej i drzwiowej
- * środków ochrony roślin

Proponujemy dostawy opału i innych towarów na telefon: 12 18 11, 12 12 13
transportem Spółdzielni. Sprzedaż odbywa się w godz. 7.30 - 15.00.

*Od kwietnia b.r. G.S. uruchamia skup królików w czwartek po 10. każdego miesiąca,
skup zbóż z możliwością wymiany na otręby oraz skup złomu.*

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Aleksandrowie
tel. 12 13 03, 12 18 11

- sprzedaż pomieszczenie - budynek po buhcie sądowej wraz z działką w miejscowości Bełdów; pow. działki do uzgodnienia
- wydzierżawi trzy pomieszczenia biurowe oraz magazynowe na bazie w Aleksandrowie o łącznej pow. ok. 150 m kw.
- wydzierżawi pomieszczenia sklepowe w Rąbieniu o pow. ok. 80 m kw.

Ceny do uzgodnienia z Radą i Zarządem GS.